

Sygn. akt IV P 52/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 września 2021 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie IV Wydział Pracy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Rejonowego Marek Osowicki
Protokolant:	Kierownik sekretariatu Anna Górka

po rozpoznaniu w dniu 3 września 2021 roku w Człuchowie

sprawy z powództwa R. P.

przeciwko B. M.

o zadośćuczynienie w związku z wypadkiem i o odszkodowanie

1. Zasada od pozwanego B. M. na rzecz powoda R. P. kwotę 10 000 zł (dziesięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 lipca 2019 roku do dnia zapłaty
2. W pozostałym zakresie powództwo oddala
3. Koszty procesu znosi wzajemnie.

Sygn. akt IV P 52/20

UZASADNIENIE

Pełnomocnik powoda R. P. wniósł przeciwko B. M. o zapłatę kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i 1980 zł tytułem odszkodowania w związku z wypadkiem przy pracy z 14 grudnia 2015 r. i 20.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na skutek wypadku przy pracy z 18 stycznia 2018 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie. W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda wskazał, że w dniu 14 grudnia 2015 r. o godz. 15 podczas wykonywania pracy doszło do przechylenia się ramienia koparki, które przygniotło powoda. Na skutek powyższego zdarzenia u powoda stwierdzono pełne uszkodzenie więzozrostu barkowo-obojęzykowego prawego stopnia III wraz z patologiczną ruchomością w stawie obojęzykowo-barkowym, stłuczenia płuc w tylnej części płata dolnego płuca prawego i lewego, złamań żeber 1 i 2 lewego i prawego, krwiaka przy złamanych żebrach po stronie lewej oraz wyrostków poprzecznych kręgosłupa (...), L1 i L2, zagęszczenia w tkance tłuszczowej powłok w okolicy lędźwiowej prawej w postaci stłuczeń. Lekarz Orzecznik ZUS ustalił u powoda 8 % długotrwałego uszczerbku na zdrowiu i powód otrzymał na podstawie decyzji ZUS z 17.08.2017 r. 6.472 zł tytułem odszkodowania. Powyższa kwota nie rekompensuje krzywdy powoda.

W dniu 18 stycznia 2018 r. około godz. 13 powód przy zawieszaniu zawiesia koparko-ładowarki włożył rękę między łańcuchem zawiesia a sworzniami uchwytu osprzętu, w tym czasie K. J. (1) załączył mechanizm sworzniowy, który zmiażdżył palce powoda. Na skutek powyższego zdarzenia powód doznał urazu zmiażdżeniowego nadgarstka i ręki,

zmiażdżenia kciuka, kikuta palca III i V palca lewej ręki, złamania fragmentu głowy paliczka środkowego. Powód nie powrócił do zdrowia i sprawności sprzed wypadku, odczuwa poważny dyskomfort związany z bólami uszkodzonych struktur ciała. Ucierpiała też jego kondycja psychiczna. Komisja Lekarska ZUS orzeczeniem z 29.08.2018 r. ustaliła 4 % długotrwały uszczerbek na zdrowiu i na tej podstawie wypłacono powodowi na podstawie decyzji ZUS z 7.09.2018 r. 3.416 zł tytułem odszkodowania. Zdaniem pełnomocnika powoda powyższa kwota nie rekompensuje krzywdy powoda z tytułu wypadku przy pracy.

Pełnomocnik pozwanego w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów postępowania według norm przepisanych. Pozwany wniósł o wezwanie do udziału ubezpieczyciela poznanego (...) S.A. Pełnomocnik pozwanego podniósł też zarzut przedawnienia wskazując, że wypadek miał miejsce 14.12.2015 r. a termin przedawnienia roszczeń powoda z tego wypadku określa się przy zastosowaniu art. 442 § 1 k.c. Ponadto powód przyczynił się do wypadku nie zgłaszając pracodawcy, iż pracownik J. W. (1) znajduje się pod wpływem alkoholu.

W zakresie roszczenia powoda z tytułu wypadku przy pracy z 18.01.2018 r. pełnomocnik pozwanego wniósł również o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany wniósł o wezwanie do udziału ubezpieczyciela poznanego (...) S.A. Z uwagi na dwa powództwa wytoczone przez powoda, dotyczące dwóch różnych wypadków przy pracy, trudno stwierdzić czy i w jakim stopniu opisane zdarzenia faktycznie przyczyniło się do stanu, w jakim znalazł się powód. Dochodzona kwota zadośćuczynienia jest nieadekwatna i zawyżona do stwierdzonego długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Sąd postanowieniem z 24.11.2020 r. połączył sprawę IV P 53/20 ze sprawą IV p 52/20 w celu ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Sąd ustalił co następuje:

Powód R. P. był zatrudniony u pozwanego B. M. jako spawacz-monter.

(bezsporne).

W dniu 14 grudnia 2015 r. o godz. 15 podczas wykonywania pracy doszło do przechylenia się ramienia koparki, które przygniotło powoda. W protokole powypadkowym z 28.12.2015 r. zdarzenie zostało uznane jako wypadek przy pracy.

(dowód: dokumentacja powypadkowa k.14-17).

Na skutek wypadku przy pracy z 14 grudnia 2015 r. u powoda stwierdzono pełne uszkodzenie więzozrostu barkowo-obojęzycznego prawego stopnia III wraz z patologiczną ruchomością w stawie obojęzyczkowo-barkowym, stłuczenia płuc w tylnej części płata dolnego płuca prawego i lewego, złamań żeber 1 i 2 lewego i prawego, krwiaka przy złamanych żebrach po stronie lewej oraz wyrostków poprzecznych kręgosłupa (...), L1 i L2, zagęszczenia w tkance tłuszczowej powłok w okolicy lędźwiowej prawej w postaci stłuczeń. Powód był leczony szpitalnie i ambulatoryjnie.

(dowód: dokumentacja medyczna k. 18- 86).

Z tytułu wypadku przy pracy powód otrzymał decyzją ZUS z 17.08.2017 r. odszkodowanie w wysokości 6.472 zł tj. 809 zł razy 8 % długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

(dowód: decyzja ZUS k.87).

W dniu 18 stycznia 2018 r. około godz. 13 powód przy zawieszaniu zawiesia koparko-ładowarki włożył rękę między łańcuchem zawiesia a sworzniami uchwytu osprzętu, w tym czasie K. J. (1) załączył mechanizm sworzniowy, który zmiażdżył palce powoda. W protokole powypadkowym nr (...) z 2.02.2018 r. zdarzenie zostało uznane jako wypadek przy pracy.

(dowód: dokumentacja powypadkowa k.12-15 akt IV P 53/20).

Na skutek powyższego zdarzenia powód doznał urazu zmiążdżeniowego nadgarstka i ręki, zmiążdżenia kciuka, kikuta palca III i V palca lewej ręki, złamania fragmentu głowy paliczka środkowego. Powód do kwietnia 2018 r. korzystał z porad w przychodni chirurgicznej i jeszcze 4.04.2018 r. zalecano mu opatrunek jałowy, rehabilitację oraz zwolnienie lekarskie. Leczenie zakończono 27.06.2018 r.

(dowód: dokumentacja medyczna k. 16- 30 akt IV P 53/20).

Decyzją (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności w C. z 24.09.2018 r. zaliczono powoda do znacznego stopnia niepełnosprawności.

(dowód: orzeczenie o stopniu niepełnosprawności k. 31 akt IV P 53/20).

9.12.2020 r. (...) S.A. zostało zawiadomione o terminie rozprawy oraz doręczono mu kserokopie pozwu i odpowiedzi na pozew.

(dowód: k.131 i 134v).

Po wypadkach przy pracy powód wymagał pomocy przy myciu, wyjściu do łazienki ubieraniu się. Powód przygasał, czuje się mniej potrzebny bo nie pracuje, jest wycofany, podczas snu jest niespokojny. Powód skarży się na ból ręki, barku i kręgosłupa. Pasje powodowi pozostały, chce wędkować i majsterkować, ale chęci są większe niż możliwości. Powód lubi gotować i wykonuje drobne naprawy. Mimo chęci nie może zajmować się już bardziej skomplikowanymi naprawami.

(dowód: zeznania świadka D. G. k.137-138 od 00:43:15 do 00:56:14).

Powód od wielu lat interesuje się wędkarstwem i łowi ryby, powód w dalszym ciągu chodzi na ryby i je łowi.

(dowód: zeznania świadków K. J. k.136 od 00:12:23 do 00:18:51, J. W. k. 137 od 00:29:08 do 00:38:46).

Pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia z tytułu wypadków przy pracy, w terminie 14 dni. Wezwanie doręczono pozwanemu 21.06.2019 r.

(dowód: wezwanie do zapłaty i dowody doręczenia k. 33-36 akt. IV P 53/20).

Biegły sądowy specjalista ortopedii i traumatologii dr n. med. W. Z. po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną powoda i po przeprowadzeniu badania klinicznego powoda, w opinii sądowej stwierdził, że jeżeli chodzi o urazy spowodowane wypadkiem z 14.12.2015 r. cierpienia fizyczne powoda były duże przez okres 6 tygodni. Dolegliwości bólowe nasilały się podczas głębokiego oddychania, kaszlu, kichaniu czy większej aktywności fizycznej. Powód wymagał pomocy w codziennym życiu, w cięższych czynnościach domowych. Po tym okresie dolegliwości bólowe zmniejszyły się do tego stopnia, że wymagał tylko okazjonalnego przyjmowania środków przeciwbólowych. Obecnie wszystkie obrażenia zostały wygojone z pozostałością w postaci niestabilności końca dalszego obojczyka spowodowanego częściowym uszkodzeniem więzozrostu barkowo-obojczykowego.

Jeżeli chodzi o konsekwencje urazu ręki lewej odniesione w dniu 18.01.2018 r. również doszło do całkowitego wyleczenia urazów. Częściowa amputacja palca III paliczka dystalnego miała mniejsze przedmiotowym zdarzeniem. Cierpienia fizyczne po urazie ręki były znacznie krótsze i trwały kilka dni. Leczenie urazu ręki trwało około 2-3 tygodnie. Powód wymagał takiej pomocy jak osoba posługująca się jedną ręką. Stwierdzono osłabioną siłę ścisku lewej ręki.

Przebyte złamanie żeber, wyrostków poprzecznych kręgosłupa i uraz ręki nie powoduje obecnie konieczności leczenia i nie ogranicza codziennego funkcjonowania oraz w marginalny sposób upośledzają zdolność do pracy w wyuczonym zawodzie.

(dowód: opinia biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii k. 156-160).

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Sąd podziela stanowisko, iż dopuszczalne jest dochodzenie przez pracownika od pracodawcy roszczeń uzupełniających z tytułu wypadków przy pracy, opartych na przepisach prawa cywilnego (art. 415, art. 444 i art. 445 KC). Pracownik występując z takim powództwem, nie może się w postępowaniu sądowym powołać jedynie na fakt wypadku przy pracy, który stwierdzony został protokołem powypadkowym, lecz obowiązany jest wykazać przesłanki prawne odpowiedzialności odszkodowawczej: ciężącą na pracodawcy odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego, poniesioną szkodę (uszczerbek na zdrowiu), związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem będącym wypadkiem przy pracy a powstaniem szkody (tak : wyrok SN z 2005-07-05 I PK 293/04 Wokanda 2005/11/35).

W rozpoznawanej sprawie nie były sporne okoliczności, przyczyny i skutki wypadków przy pracy powoda.

Przez pozwanego został podniesiony zarzut przedawnienia roszczenia związanego z wypadkiem przy pracy, który miał miejsce 14 grudnia 2015 r.

Roszczenie powoda o przyznanie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jako oparte na przepisach Kodeksu cywilnego (art. 445 § 1 w związku z art. 415 KC), choć związane ze stosunkiem pracy, nie stanowi sprawy ze stosunku pracy, bowiem materialnym oparciem dla roszczeń uzupełniających z tytułu wypadków przy pracy nie są przepisy Kodeksu pracy, które nie przewidują tego rodzaju świadczeń, a przepisy Kodeksu cywilnego. Pogląd taki jest powszechnie akceptowany w judykaturze Sądu Najwyższego, który w swoich licznych orzeczeniach wypowiadał się co do przedawnienia w sprawach dotyczących roszczeń z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, sankcjonując w nich stosowanie art. 442¹ § 1 KC do przedawnienia tego typu roszczeń (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 grudnia 2018 r., I PK 176/17, OSNP 2019 nr 7, poz. 82; z dnia 1 marca 2016 r., I PK 85/15, z dnia 25 marca 2014 r., I PK 213/13).

Sąd podziela stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w wyroku Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 17 września 2019 r. III PK 110/18, iż do przedawnienia roszczeń **uzupełniających** z tytułu wypadków przy pracy stosuje się art. 442¹ KC, wobec czego stosuje się również art. 442¹ § 3 KC, zgodnie z którym w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednocześnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że **początkiem biegu** trzyletniego terminu przedawnienia z art. 442¹ § 1 zdanie pierwsze KC jest chwila dowiedzenia się przez poszkodowanego pracownika o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, a nie moment uzyskania pewności co do związku przyczynowego między zdarzeniem a jego skutkiem w postaci szkody (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 1 marca 2016 r., I PK 85/15, z 25 marca 2014 r., I PK 213/13).

Sąd Najwyższy w wyroku z 15.11.2007 r. II PK 62/07 przyjął, że początkiem biegu trzyletniego terminu przedawnienia z art. 442 § 1 k.c. (obecnie art. 442¹ § 1 k.c.) nie jest data uprawomocnienia się **decyzji** lub orzeczenia organu stwierdzającego istnienie choroby zawodowej. Bieg tego terminu rozpoczyna się w chwili dowiedzenia się poszkodowanego pracownika o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia, a nie w momencie uzyskania pewności co do związku przyczynowego między zdarzeniem a jego skutkiem w postaci szkody.

W doktrynie prawa pracy również przyjmuje się, że roszczenia uzupełniające z tytułu wypadków przy pracy (chorób zawodowych), przedawniają się na zasadach określonych w kodeksie cywilnym (vide: Baran Krzysztof W. (red.), Kodeks pracy. Komentarz. Tom II. Art. 114-304(5), wyd. V).

Powód dowiedział się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia już w dniu podpisania protokołu powypadkowego nr (...) tj. 28.12.2015 r.

Zatem zasadny jest zarzut przedawnienia roszczeń o zadośćuczynienie i odszkodowanie wywodzonych z wypadku przy pracy powoda z 14.12.2015 r.

Sąd w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w wyroku z 27 października 2005 r., III CK 171/05, iż zaostrzony reżim odpowiedzialności na zasadzie ryzyka rozszerza odpowiedzialność prowadzącego przedsiębiorstwo tak dalece, że odpowiada on zarówno za zawinione wyrządzenie szkody, jak i w braku takiego zawinienia.

Podstawową przesłankę odpowiedzialności na podstawie art. 435 § 1 k.c. stanowi ryzyko wyrządzenia szkody związane z działalnością gospodarczą, zaś przesłaniem tego unormowania jest powinność naprawienia szkody przez tego, kto prowadzi przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody. Przyczyną zewnętrzną w rozumieniu art. 3 ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społ. z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych może być np. niefortunny odruch pracownika.

Powód w toku postępowania wykazał wszystkie przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej, zarówno ciążącą na pracodawcy odpowiedzialność z tytułu wypadku przy pracy z 18.01.2018 r., poniesioną szkodę niemajątkową w postaci cierpień fizycznych i psychicznych oraz związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem będącym wypadkiem przy pracy a powstaniem szkody, potwierdzoną opinią biegłego sądowego i protokołem powypadkowym nr (...) z 2.02.2018 r.

W rozpoznawanej sprawie sąd dopuścił dowód z opinii z zakresu ortopedii i traumatologii. Traumatologia narządu ruchu, czyli chirurgia urazowa, to dziedzina medycyny związana ściśle z ortopedią. Zajmuje się leczeniem operacyjnym urazów kości, stawów, więzadeł, a pośrednio także mięśni i ścięgien dotkniętych urazami. Ortopedia zwykle zajmuje się leczeniem, często zabiegowo, urazów będących konsekwencjami wypadków. Traumatologia oprócz tego zajmuje się także schorzeniami mięśni, naczyń krwionośnych, a nawet układu nerwowego.

Z treści jasnej, rzetelnej i fachowej opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii doktora nauk medycznych wynika, że obrażenia powoda spowodowane wypadkiem przy pracy z 18.01.2018 r. wiązały się z dolegliwościami takimi jak ból i cierpienie fizyczne. Znaczne cierpienia fizyczne trwały kilka dni a cały proces leczenia trwał 2-3 tygodnie. Biegły stwierdził też osłabioną siłę ścisku lewej ręki. W tym okresie powód wymagał pomocy jak osoba posługująca się tylko jedną ręką, co potwierdzają wiarygodne zeznania D. G. (2) oraz wnioski opinii biegłego sądowego.

Pełnomocnicy stron nie kwestionowali merytorycznie ustaleń i wniosków opinii biegłego sądowego, które konweniowały z tezą dowodową określoną przez sąd.

Również doświadczenie życiowe wskazuje, iż zmiążdżenie palców i złamanie palca wiąże się z znacznymi dolegliwościami bólowymi, w szczególności w początkowym okresie po urazie. W okresie leczenia te dolegliwości stopniowo maleją. Biegły wskazał, iż leczenie mogło trwać do 3 tygodni. Z dokumentacji lekarskiej wynika, że powód do kwietnia 2018 r. korzystał z porad w przychodni chirurgicznej i jeszcze 4.04.2018 r. zalecano mu opatrunek jałowy, rehabilitację i zwolnienie lekarskie. Ostatecznie leczenie zakończono 27.06.2018 r., czyli po upływie pięciu miesięcy. Również oczywiste jest, iż z takim urazem powód przy zwykłych czynnościach dnia codziennego wymagał pomocy osoby trzeciej, gdyż w wielu czynnościach zwykle konieczne jest posługiwanie się obiema rękami. Co więcej faktem jest osłabienie siły ścisku lewej ręki, która uległa urazowi.

Z jasnych i logicznych zeznań partnerki powoda D. G. (2) wynika, iż występują u niego też cierpienia psychiczne związane z wypadkiem przy pracy, że powód przygasł, czuje się mniej potrzebny bo nie pracuje, jest wycofany, podczas snu jest niespokojny, że mimo chęci nie może zajmować się już bardziej skomplikowanymi naprawami.

W zakresie wysokości dochodzonego przez powoda zadośćuczynienia Sąd orzekł na podstawie art. 445 k.c. w zw. z art. 300 k.p., zgodnie z którym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Użyte w przepisie pojęcie „suma odpowiednia” nie zostało w żaden sposób określone w przepisach kodeksu cywilnego. W doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego jak i Sądów Apelacyjnych wskazane zostały kryteria, które należy uwzględnić przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć charakter przede wszystkim kompensacyjny, dlatego jego wysokość nie może ograniczać się do zapłaty sumy symbolicznej, a stanowić powinno odczuwalną wartość ekonomiczną. W każdym przypadku w którym doszło do uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia należy rozpatrywać sprawę indywidualnie, uwzględniając doznaną krzywdę pokrzywdzonego, na którą składa się cierpienie fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych bądź w związku z cierpieniami fizycznymi lub w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstrój zdrowia. W związku z powyższym w danej kategorii spraw nie można posługiwać się szablonami czy sztywnym schematem. Ustalając wysokość zadośćuczynienia należy uwzględnić wszystkie okoliczności odzwierciedlające doznana krzywdę, a w szczególności nasilenie cierpienia, długotrwałość choroby, wiek poszkodowanego. Jednak suma odpowiednia musi być również w tym znaczeniu, że winna być utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadającym aktualnym normom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok SN z 22 kwietnia 1985; II CR 94/85 – nie publikowany, wyrok SN z 9 stycznia 1978; OSNC 1978/11/210, wyrok S.A. w Białymstoku z 9 kwietnia 1991r. OSAiSN 1992/5/50, wyrok S.A. w Katowicach z 3 listopada 1994r. OSA 1995/5/41)

Sąd w pełni podziela pogląd Sądu Najwyższego, że wysokość zadośćuczynienia (art. 445 § 1 KC) uzależniona jest od nasilenia cierpienia, długotrwałości choroby, rozmiaru kalectwa oraz trwałości następstw zdarzenia, przy uwzględnieniu również okoliczności dotyczących życia osobistego poszkodowanego. Kwestionowanie wysokości zadośćuczynienia w skardze kasacyjnej możliwe jest wówczas, gdy nastąpiło oczywiste naruszenie ogólnych kryteriów jej ustalania (wyrok SN z 2006-12-05 II PK 102/06 Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych 2008/1-2/11/32).

W orzecznictwie utrzymuje się nadal pogląd, że przyznana suma pieniężna powinna być utrzymana w rozsądnych granicach i dostosowana do aktualnych stosunków majątkowych. Wskazuje się bowiem, że krzywda wynagradzana zadośćuczynieniem pieniężnym, uregulowanym w komentowanym przepisie, jest szkodą niemajątkową. Charakter takiej szkody decyduje o jej niewymierności. Przyznanego poszkodowanemu zadośćuczynienia nie należy zatem traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 KC ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia (por. wyr. SN z 9.2.2000 r., III CKN 582/98, niepubl.). Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyr. SN z 28.9.2001 r., III CKN 427/00, niepubl.).

Zadośćuczynienie z art. 445 k.c. winno stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość (vide: uchw. SN (...) z 8.12.1973 r., III CZP 37/73, OSNCPiUS 1974, Nr 9, poz. 145; zob. też wyr. SN z 22.5.1990 r., II CR 225/90, L.).

Wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności, w tym rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywności, trwałości czy nieodwracalnego charakteru. Przy ustalaniu rozmiaru cierpienia i ujemnych doznań psychicznych powinny być przede wszystkim uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, jednakże w relacji do indywidualnych okoliczności danego przypadku.

Sąd przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia brał pod uwagę okres występowania u powoda bólu, jego nasilenie, cierpienia psychiczne, wpływ wypadku przy pracy powoda na jego dalsze życie zawodowe i osobiste, okres leczenia szpitalnego i ambulatoryjnego oraz rehabilitacji jak i odszkodowanie wypłacone przez ZUS w wysokości 3.416 zł .

W ocenie sądu mając na względzie stały 4 % uszczerbek na zdrowiu powoda, przebyte już cierpienia oraz trudy, długość leczenia i rehabilitacji, występujące okresowo dolegliwości bólowe i stan psychiczny powoda, wypłacona przez ZUS kwota nie jest odpowiednia do rozmiaru cierpień powoda.

W ocenie Sądu kwota 10.000 zł tytułem dodatkowego zadośćuczynienia, łącznie z odszkodowaniem wypłaconym już przez ZUS zł jest sumą odpowiednią do rozmiaru i długotrwałości bólu i cierpień psychicznych oraz fizycznych powoda, okresu leczenia i rehabilitacji, spowodowanego zmiężdżeniem palców jak i doznanego długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. W sytuacji majątkowej powoda jest ona realną kwotą, która może złagodzić doznane cierpienia oraz pozwolić na dalszą rehabilitację czy terapię psychologiczną.

Z drugiej strony oddalając powództwo w pozostałym zakresie sąd uwzględnił, iż znaczne nasilenie bólu nie trwało bardzo długo, leczenie zostało zakończone a biegły uznał, iż przebyty uraz ręki nie powoduje obecnie konieczności leczenia i nie ogranicza codziennego funkcjonowania oraz w marginalny sposób upośledza zdolność do pracy w wyuczonym zawodzie.

Ponadto jak wynika z uzupełniających się zeznań świadków K. J. (3) i J. W. (1) powód od wielu lat interesuje się wędkarstwem i łowi ryby i co istotne powód w dalszym ciągu chodzi na ryby i je łowi, więc realizuje swoje pasje.

Należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie, iż odsetki na podstawie art. 481 k.c. należą się jeżeli zobowiązany nie płaci należnego zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub art. 455 k.c. Nie sprzeciwia się temu okoliczność, że zasądzenie zadośćuczynienia jest fakultatywne, a jego wysokość zależy od oceny sądu oraz, że do zadośćuczynienia stosuje się art. 363 § 2 k.c. (zob.: wyrok s.apel. w Rzeszowie z 2013-08-29 I ACa 203/13).

Mając na uwadze powyższe argumenty sąd na podstawie przepisu art. 445 § 1 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.000 zł zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od upływu 14 dnia od doręczenia wezwania do zapłaty tj. od 6.07.2019 r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w tym roszczenia z tytułu wypadku z 14.12.2015 r. jako przedawnione.

Ze względu na częściowe uwzględnienie roszczenia, o kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.

Sygn. akt IV P 52/20

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

a. (...)

b. (...)

2. (...)

a. (...)

3. (...)

C., dnia 23.09.2021 roku

Sędzia Marek Osowicki